

15 puszek piwa uratowało pacjenta przed śmiercią

18 stycznia 2019

W Wietnamie lekarze uratowali pacjenta przed śmiercią od zatrucia alkoholem, wlewając w niego 4,5 litra piwa, pisze gazeta „Daily Mail”. Incydent miał miejsce w szpitalu w prowincji Quangchi.



Według szefa oddziału intensywnej opieki medycznej doktora Le Van Lama ambulans przywiózł 48-letniego Nguyena Van Nhata do szpitala w ciężkim stanie. Poziom metanolu we krwi przekroczył normę 1119-krotnie ze względu na to, że wypił dużą ilość niskiej jakości alkoholu.

Lekarze zdecydowali się wlać do organizmu mężczyzny trzy puszeki piwa po 0,3 litra, ze względu na zawarty w nim etanol, antidotum metanolu. To pomogło, więc przez następne 12 godzin pacjent otrzymał jeszcze po puszcze na godzinę. Przez cały ten czas lekarze prowadzili hemodializę – oczyszczanie krwi z zabójczych toksyn. W wyniku procedur Nhat odzyskał przytomność. Trzy tygodnie później wrócił do zdrowia i został wypisany ze szpitala.

Doktor Lam wyjaśnił, że alkohol może dostać się do ludzkiego

organizmu w dwóch postaciach – alkoholu etylowego i alkoholu metylowego. Ten drugi stanowi śmiertelne zagrożenie dla ludzi, ponieważ jest utleniany do toksycznego formaldehydu. Kiedy do organizmu dostaje się etanol i metanol, wątroba traktuje priorytetowo przetwarzanie etanolu. Skorzystali z tego lekarze przy wyborze metody leczenia.

Zdjęcie: [spooky_kid](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com